

Po przewodach wysokiego napięcia POPŁYNEŁA Z DYCHOWA ENERGIA ELEKTRYCZNA

Pierwszy turbozespół
w elektrowni dychowskiej
rozpoczął pracę

PO PRZEJŚCIU prób, ruszył pierwszy turbozespół elektrowni wodnej w Dychowie. Elektrownia przekazuje już odbiorcom energię, poważnie usprawniając zaopatrzenie swego okręgu w prąd.

Obecnie trwają prace przy montażu następnych turbozespołów elektrowni dychowskiej.

WSZECHESTRONNĄ pomocą, rąkami i swym bogatym doświadczeniem służą robotnikom i inżynierom Dychowa ich radzieccy koledzy — technicy i inżynierowie, którzy współdziałają w montażu precyzyjnych urządzeń siłowni.

Z dumą i radością patrzą na uruchomiony turbozespół robotnicy przybyli tu do pracy z różnych stron kraju, m. inn. zasłużony przy montażu majster Edward Kściół, robotnicy: Popek, Kapuściak, Jafimenko, Dera i wielu innych. Przy montażu sprawnie pracowała potężna suwnica, obsługiwana przez Władysława Lubńskiego, syna gajowego, który dzięki opiece i wskazówkom specjalistów radzieckich stał się w Dychowie doświadczonym kranistą.

„Dumny jestem — mówi majster montażowy Edward Kściół — że i ja przyczyniłem się do zmontowania tej wielkiej turbiny wodnej. Warto żyć i pracować dla ludowej ojczyzny, w której buduje się takie elektrownie, jak nasza”.

Górnicy oddziału 2 kopalni im. Thoreza **pierwsi** w zagłębiu dolnośląskim **meldują o wykonaniu rocznego planu wydobywania węgla**

W DOLNOŚLĄSKICH kopalniach węgla trwa zacięta walka o wykonanie zadań planu gospodarczego. Dużą rolę w tej walce odgrywa zobowiązanie długookresowe. Górnicy realizując swe zobowiązania, systematycznie zwiększają wydajność pracy i posługując się w coraz większej mierze nowoczesnymi środkami wydobywania węgla przyspieszają realizację swych zadań.

W dniu 4 bm. pierwsza w zagłębiu dolnośląskim zameldowała o wykonaniu rocznego planu wydobywania węgla oddział 2-go kopalni im. Maurice Thoreza.

W dniu 5 bm. wykonała zadanie roczne załoga oddziału 10-go, kierowanego przez sztygara Alberta Bolika. Górnicy tego oddziału wykonali plan roczny w roku ubiegłym w dniu 21 października.



Trzecim i ostatnim etapem do-
rocznych wyści-
gów kolarskich
listonoszy i kol-
porterów, był ro-
zegrany w dniu
30 września br.
III ogólnopolski
wyścig kolarzy.
Najlepszym z 60
startujących za-
wodników oka-
zał się młody
kolporter Tade-
usz Horodyński,
z PPK Ruch w
Warszawie, któ-
ry 32-kilometro-
wą trasę przebył
w 51,05 min.
Na zdjęciu: To-
warzysze pracy
składają gratula-
cje zwycięzcy
Horodyńskiemu.
CAF — fot. St.
Wdowiński

Najgłębsze tajniki
najnowszych
maszyn wrębowych
poznają górnicy
na kursie
w Zabrze

W OŚRODKU badań i obsługi maszyn górniczych w Zabrzu rozpoczął się kurs dla wrębniarzy. Tutaj uczą się górnicy właściwej pracy maszyną poznając jej wszystkie tajniki, uczą się jak należy najpełniej wykorzystywać najnowsze typy maszyn wrębowych, produkowanych w wielkiej liczbie przez nasze fabryki.

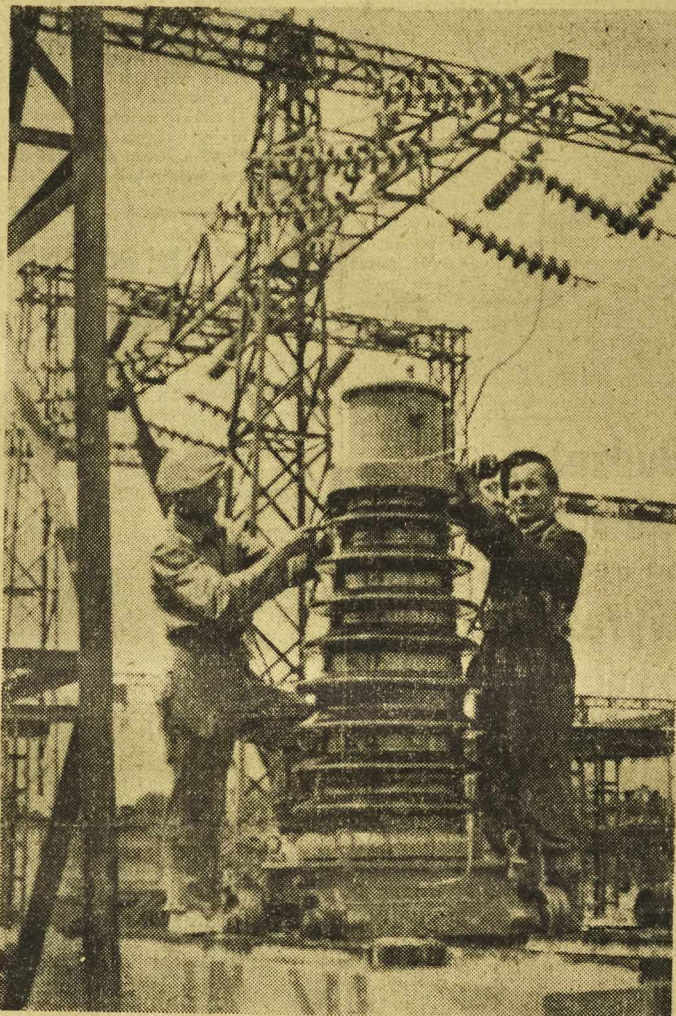
Również radzieckich kombajnów węglowych jest coraz więcej w naszych kopalniach. Już w październiku w ośrodku szkolić się zaczną kadry kombajnistów, którzy prowadzić będą wysokosprawne „Donbasy” i kombajny produkowane w kraju.

Dwa lata pracy ośrodka — to 1.150 przeszkolonych górników-mechaników.

W najbliższym czasie ośrodek zapoczątkuje nową formę szkolenia. Do Zabrza zjadą się wybitni górnicy, przodownicy pracy, najlepsi organizatorzy pracy dołowej, ci, którzy kierują wydobywaniem na ścianach, którzy organizują pracę wieloosobowych zespołów filarów. Dziesięciodniowy kurs umożliwi górnikom-brygadziście opanowanie wiedzy potrzebnej do zdobycia stopnia nadgórnika.

Kadra instruktorska ośrodka — to wybitni fachowcy górnictwa, inżynierowie, technicy, przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Wiele z nich rekrutuje się z byłych wychowanków ośrodka.

W ciągu dalszych lat realizacji Planu 6-letniego ośrodek poważnie się rozbuduje, powstaną tu nowe hale maszynowe. Zwiększy się liczba przeszkalananych górników. W końcu Planu 6-letniego wyniesie ona 2.000 osób rocznie.



Ostatnie prace montażowe na chwilę przed uruchomieniem elektrowni.
CAF — fot. Baranowski

Promocja
oficerów politycznych
Wojska Polskiego

STATNIO odbyła się promocja oficerów politycznych. Promocji dokonał szef Głównego Zarządu Politycznego, wiceminister obrony narodowej gen. bryg. Marian Naszkowski.

Po złożeniu raportu gen. bryg. Naszkowskiemu, nastąpiło odczytanie rozkazu promocyjnego.

Do promowanych przemówił gen. bryg. Naszkowski, który powiedział m. in.:

Przystępując do nowej, odpowiedzialnej pracy z naszym żołnierzem, pamiętajcie, by słowo waszej propagandy było zawsze żywe, konkretne, prawdziwe. Żołnierz nasz, syn robotnika i chłopca, podobnie jak cały nasz naród zdolny jest do największego wysiłku i poświęcenia, jeśli jasno ukażemy mu cel naszej drogi, celowość tego wysiłku. Wystrzegajcie się wszelkiej deklaracyjności, wszelkiej abstrakcyjnej propagandy, uciekania przed trudnościami, zajmowania postawy defensywnej.

W imieniu absolwentów przemówił oficer Kornacki, który przyrzekł, że oficerowie polityczni nie zawiodą zaufania, które w nich pokładała partia i dowództwo.

Po promocji odbyła się defilada, a następnie wspólny żołnierski obiad. Uroczysty dzień zakończył się występem artystycznym.

Jutro 6 stron

Dywersanci — szpiegzy — zdrajcy ojczyzny
współpracownicy Mikołajczyka
stanęli przed sądem Polski Ludowej

PRZED Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie stanęli bliscy współpracownicy Mikołajczyka i członkowie jego stronnictwa: Maria Hulewicz, Wincenty Bryja, Paweł Śludak, Witold Kulerski i Mieczysław Dąbrowski. Są oni oskarżeni o działalność, zmierzającą do obalenia ustroju Polski Ludowej i o szpiegostwo na rzecz wywiadu anglo-amerykańskiego.

Pracownicy
nauki

Wrocławia
protestują
przeciwko
wytoczeniu
procesu
prof. Dubois

W DNIU 2 października br. został bezprawnie aresztowany przez władze USA i postawiony przed sądem wybitny działacz postępowy, profesor socjologii dr Dubois. W związku z tym w dniu 3 bm. odbyło się na Uniwersytecie Wrocławskim zebranie protestacyjne, w którym wzięli udział wszyscy pracownicy naukowi oraz studenci wyższych uczelni wrocławskich.

Zebranie otworzył dziekan Wydziału Rolnego, prof. dr Tolpa.

W imieniu Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju głos zabral rektor Uniwersytetu prof. dr Stanisław Kulczyński, który w swym przemówieniu napomknął na rząd USA za brutalne pogwałce-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Fala entuzjastycznych zobowiązań
dla uczczenia
Wielkiego Października
płynie poprzecz cały kraj

DO CZYNU Październikowego w zakładach pracy jako pierwsi stają ludzie z czołówek załogi: przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Ich przykład porywa współtowarzyszy, całe załogi.

ZAŁOGI MELDUJĄ
PREZYDENTOWI

PREZYDENT RP Bolesław Bierut otrzymuje od załóg depesze. Świat pracy donosi w nich o podjęciu współzawodnictwa dla uczczenia czynem 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Jedną z depesz brzmi: „Towarzyszu Prezydencie, załoga Prudnickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego melduje Ci, że zobowiązała się na cześć rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wyprodukować w październiku 1303 m tkanin ponad plan, wygospodarować 1.200.000 zł, a jednocześnie zmniejszyć koszty własnej produkcji o przeszło 1 procent.”

TYSIĄCE TON WĘGLA
PONAD PLAN

WSZTOLNIACH, chodnikach i na filarach kopalni górniczej podczas gorących dyskusji opracowują konkretne zobowiązania, badają każdą możliwość zwiększenia produkcji. W kopalni „Szombierki” pierwszy hasło Czynu podejmują czołowi przodownicy pracy Rudolf Kampa. Postanawia on wykonać 215 proc. normy.

Cała załoga kopalni „Szombierki” zobowiązuje się wykonać październikowy plan wydobywania w 103 proc.

W kopalni „Rymer” górnicy postanawiają dać w Cynie dodatkową produkcję 2.000 ton węgla. W kopalni „Barbara” — Wyzwolenie” zobowiązanie brzmi: „3.400 ton węgla ponad plan”.

WIECEJ STALI

WSZYSTKIE oddziały huty „Szczecin” przystąpiły już do realizowania zobowiązań ku uczczeniu rocznicy. Załoga wielkiego pieca majstra Leszczyńskiego zobowiązała się do dnia 6 listopada br. wyprodukować 250 ton surowki ponad plan. Załoga huty „Baildon”, która systematycznie wykonuje swe zadania produkcyjne, postanowiła dać dodatkowo 472 tony różnych wytworów, wygospodarować przeszło 1.500 zł.

W hucie „Zygmunta”, która nie wykonała planu produkcji na wrześień br., Czyn Październikowy wzmocnił załogę do wzmocnienia walki o produkcję.

Zobowiązanie załogi brzmi — nie tylko wyrównać całkowicie braki produkcji we wrześniu, a

(Dokończenie na str. 2-ej)



W Gdańsku-Wrzeszczu prowadzone są intensywne prace przy rozbudowie Akademii Medycznej. — Na zdjęciu: Maksymilian Chyrek i Kazimierz Zacharski podczas montażu kotłowni centralnego ogrzewania, które obsługuje gmach kliniki.
CAF — fot. Celle

Budżet
miasta Wrocławia
na rok 1952
wyrazem troski
o potrzeby bytowe
i kulturalne
mieszkańców

NA OSTATNIM plenarnym posiedzeniu MRN uchwalony został projekt budżetu miasta Wrocławia na rok 1952.

Na rok 1952 Prez. MRN przewiduje wydatki w wysokości ponad 87 mil. złotych, przy czym na urządzenia socjalne i kulturalne ponad 62 proc., na wydatki administracyjne niecałe 14 proc., zaś resztę na inwestycje i wydatki terenowe.

W porównaniu z rokiem bieżącym przewiduje się wzrost wydatków na cele socjalno-kulturalne o prawie 22 proc., zaś zmniejszenie wydatków terenowych i administracji o prawie 22 proc.

Na rok 1952 preliniuje się wydatki na oświatę i zdrowie, pomoc społeczną i wydatki kulturalne w sumie ponad 51 mil. zł.

Celem zapewnienia lepszej i wszechstronnej opieki lekarskiej dla mas pracujących, wydział zdrowia Prez. MRN starał się w preliniarzu uwzględnić wszystkie potrzeby miasta i w tym względzie zapewnić większą i skuteczniejszą opiekę nad zdrowiem świata pracy, a w szczególności zabezpieczyć opiekę nad matką i dzieckiem, oraz młodzieżą szkolną. W roku 1952 mia-

(Dokończenie na str. 2-ej)

W dniu 4 października br. przybyła do Warszawy ekipa lekkoatletów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która w dn. 6 i 7 bm. rozegra między państwowe spotkanie z reprezentacją Polski. — Na zdjęciu: Grupa lekkoatletów NRD na Dworcu Głównym w Warszawie.
CAF — fot. St. Wdowiński



Jutro wielka impreza szachowa

Przypominamy wszystkim szachistom Wrocławia, że jutro, tj. w niedzielę, o godz. 10-tej w sali Woj. Domu Kultury przy ul. Mazowieckiej 17, rozpocznie się Błyskawiczny Turniej Szachowy. Wpis do turnieju będą przyjmowane do godziny 9.30. Żadne zgłoszenia po tym terminie nie będą uwzględniane.

Rozgrywki będą przeprowadzone systemem pucharowym, tzn., że gracz, który przegra jedną partię, nie bierze udziału w dalszych rundach. Wszyscy uczestnicy czterdziestu partii otrzymają karty uczestnictwa, zaś gracze, którzy zakwalifikują się do finału — cenne nagrody. Ponadto przewidziane są specjalne nagrody dla najlepszych szachistek, które będą grać w oddzielnej grupie.

Organizatorzy jeszcze raz przypominają, że w miarę możliwości, należy zaopatrzyć się we własny sprzęt szachowy, gdyż ze względu na dużą ilość zgłoszeń, istnieje obawa, że zabraknie kompletów szachów.

WKKF wyznaczył nagrodę przechodnią dla najlepszego zespołu. Przypuszczalnie walka o pierwsze miejsce rozpocznie się pomiędzy kolejarzami z Wrocławia i Świdnicy, Spółnią z Legnicy oraz wrocławskimi akademikami.

Odwołanie meczu bokserskiego

— Hallo redakcja „Słowa”? — Tu sekretariat Stali Pafawag. Donosimy wam, że w związku z trudnościami uzyskania Hali Ludowej, jesteśmy zmuszeni odwołać zapowiadany na dzień dzisiejszy towarzyski mecz z drugą pięciorską Ognia. O nowym terminie spotkania powiadomimy was.

Mecze ligowe dopiero 14. X.

W związku z wyjazdem piłkarzy CWKS do CSR, w dniu 7 października nie odbędą się spotkania o mistrzostwo I ligi, ani o wejście do niej. W dn. 14.10. zostaną rozegrane następujące mecze:

Włókniarz (Kr) — Ognio (Kr), Unia (Ch) — Gwardia (Kr), Kolejarz (Poz) — Budowlani (Ch), Włókniarz (Ł) — Gwardia (Szcz), Ognio (Byt) — Kolejarz (W-wa).

20.10. zostanie rozegrany mecz z dnia 14.10. CWKS — Górnik (Radlin), a 28.10. spotkała się: Gwardia (Kr) — Kolejarz (W-wa), CWKS — Ognio (Byt), Unia (Ch) — Włókniarz (Kr), Budowlani (Ch) — Gwardia (Szcz), Włókniarz (Ł) — Ognio (Kr), Górnik (Radlin) — Kolejarz (Poz), 1. listopada odbędą się następujące mecze: Ognio (Kr) — CWKS, Kolejarz (W) — Budowlani (Ch), Kolejarz (Poz) — Włókniarz (Kr), Górnik (Radlin) — Włókniarz (Kr), Gwardia (Kr) — Ognio (Byt), Gwardia (Szcz) — Unia (Ch).

Rozgrywki o wejście do I ligi zostały wyznaczone jak następuje: 14.10. Budowlani (Gd) — Gwardia (W-wa), Górnik (W-wa) — OWKS (Kr). 21.10. Gwardia (W-wa) — Górnik (W-wa), Budowlani (Gd) — OWKS (Kr). 28.10. Gwardia (W-wa) — Górnik (W-wa), Budowlani (Gd) — OWKS (Kr). 4.11. Górnik (W-wa) — Budowlani (Gd), OWKS (Kr) — Gwardia (W-wa).

Wyścig samochodowy ulicami Warszawy

W niedzielę, 7 bm. sekcja motorowa ZS Budowlani organizuje uliczny wyścig motocyklowo-samochodowy o mistrzostwo Warszawy, który będzie jednocześnie czwartą i ostatnią eliminacją do mistrzostw Polski.

Protokolorat nad tą imprezą objął wiceminister Obrony Narodowej generał broni St. Popławski.

SŁOWO sportowe.

Marsze jesienne przeglądem masowej kultury fizycznej

Już czas rozpocząć przygotowania

W ROKU bieżącym marsze szlakami zwycięstw rozpoczyna się 14 października br. w dniu rozpoczęcia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Tegoroczne marsze szlakami zwycięstw odbywać się będą pod hasłem dalszego pogłębiania przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wdzięczności dla ZSRR i Armii Radzieckiej, miłości dla odrodzonego Wojska Polskiego, które w bojowym braterstwie z Armią Radziecką stanowi niezwykłą siłę obronną Polski Ludowej.

Dlatego też udział w marszach szlakami zwycięstw winni wziąć wszyscy sportowcy. Na starcie nie może zabraknąć aktywistów sportowych, trenerów, nauczycieli w f., sędziów, zastawionych mistrzów sportu, mistrzów sportu, rekordzistów, członków kół sportowych i klubów sportowych. Na starcie nie może zabraknąć olbrzymiej masy niezrzeszonych sympatyków ludowego sportu polskiego, którzy przez swój udział w tej imprezie zadokumentują so lidarność z hasłami, pod jakimi marsze będą się odbywały. Nie może wreszcie zabraknąć wielkich rzesz naszej młodzieży szkolnej i akademickiej.

Lekkoatleci Kolarza jadą do Legnicy

W niedzielę 7 bm. lekkoatleci wrocławskiego Kolarza, wyjadą do Legnicy, gdzie spotkają się w towarzyskim meczu z miejscową Gwardią. Wrocławianie wystąpią przeciwko legnickim w swoim najcięższym składzie z Murawskim, Jaworskim i z Małą na czele.

Zawodnikom Kolarza podaje my, że zbiórka w dniu wyjazdu do Legnicy odbędzie się w niedzielę na Dworcu Głównym o godzinie 8-mej. (Zuk).

Czwórmecz koszykówki

DO TURNIEJU piłki ręcznej jak i organizuje w dniu jutrzejszym wrocławski Kolarz, zgłosił swój udział koszykarze Kolarza z Rawicza.

Drużynę tę widzieliśmy już raz we Wrocławiu w meczu z OWKS-em. Rawiczanie są najlepszym zespołem A klasy poznańskiej i mają na swoim koncie wiele sukcesów. Nie dzielnym czwórmecz „kosza” z udziałem trzech drużyn kolejarzy: Katowic, Rawicza, Wrocławia oraz Budowlanych zapowiada się interesująco.

Przypominamy, że zawody rozegrane zostaną na stadionie na Niskich Łąkach o godz. 11.30.

W razie niepogody, turniej przeniesiony zostanie do sali Ośrodka Kultury Fizycznej (Stadion Olimpijski).

SPO —
odznaka każdego sportowca!

KTO MOŻE STARTOWAĆ

W marszach mogą brać udział wszyscy: młodzi i starzy, kobiety i mężczyźni, wszyscy, którzy prze kroczyli 11-ty rok życia. Długość trasy jest ustalona odpowiednio do wieku i płci zgodnie z regulaminem SPO. Kobiety obowiązują marsz: na dystansie 2500 m dla wieku 11-14 lat, na dystansie 3000 m dla wieku 15-16 lat, na dystansie 5000 m od 17 lat.

MĘŻCZYZNI:
na dystansie 2500 m dla wieku 11-14 lat, na dystansie 5000 m dla wieku 15-16 lat, na dystansie 8000 m dla wieku 17-18 lat, na dystansie 10 000 m od 19 lat. Marsze tegoroczne przeprowadzone będą wyłącznie w konkurencji drużynowej z zastosowaniem współzawodnictwa drużynowego.

Marsze szlakami zwycięstw mogą być równocześnie próbą na odznakę SPO. Uczestnicy, którzy uzyskają czas przewidziany regulaminem SPO, będą mieli wynik ten zaliczony jako normę na SPO. Normy marszu są następujące:

Kobiety:
2500 m — 11-12 lat 28 min.
2500 m 13-14 lat 25 min.
3000 m 15-16 lat 26 min.
5000 m 17-18 lat 40 min.
5000 m 19-25 lat 40 min.
5000 m 26-32 lat 44 min.
5000 m od 33 wwyż 50 min.

Mężczyźni:
2500 m 11-12 lat 26 min.
2500 m 13-14 lat 23 min.
5000 m 15-16 lat 42 min.
8000 m 17-18 lat 1:05.
10 000 m 19-25 lat 1:20.
10 000 m 26-32 lat 1:30.
10 000 m od 33 wwyż 1:50.

Każdy uczestnik marszów jest obowiązany wykazać się aktualnym świadectwem lekarskim, zezwalającym na udział w marszu. W miastach badania przeprowadzane są w poradniach sportowo-lekarskich, ośrodkach zdrowia, dla młodzieży szkolnej przez lekarzy szkolnych oraz przez lekarzy wojskowych i M.O. w ośrodkach wiejskich — przez lekarzy powiatowych i gminnych.

Stoż uczestników marszów jest do wolny. Oczywiście powinien być jak najbardziej sportowy: koszulki gimnastyczne, krótkie spodenki i koniecznie wygodne buty.

Wszystkie jednostki organizacyjne sportu związkowego winny natychmiast przystąpić do przygotowania się do udziału w tej wielkiej imprezie, nie wystarczy przy tym przygotować dostateczną ilość startujących. Trzeba nadto rozpocząć szeroką akcję mobilizacyjną wśród wszystkich pracowników w zakładach pracy.

Marsze szlakami zwycięstw winny stać się wielkim przeglądem naszej masowej kultury fizycznej.

Prasa czechosłowacka o meczu Honred-OWKS

Prasa czechosłowacka dużo uwagi poświęca turniejowi piłkarskiemu zorganizowanemu z okazji święta Armii Czechosłowackiej. Po środowym meczu Honred — CWKS, dzienniki zgodnie stwierdzają, że Polacy pokazali grę na dobrym poziomie popartą doskonałą kondycją. W porównaniu z rokiem ubiegłym, Polacy zrobili bodajże największy postęp spośród uczestników turnieju.

Organ Armii Czechosłowackiej „Obrana Lidu” pisał: „Spotkanie Honred — CWKS było jednym z najlepszych jakie rozegrano na stadionie w Witkovicach w ostatnich czasach. Drużyna polska w porównaniu z rokiem ubiegłym zaprezentowała się dużo lepiej i była dla wspaniałego węgierskiego zespołu równorzędnym przeciwnikiem. Polacy byli bardziej bojowi, nieustępliwi, a często i szybsi.

„Nieznaczna porażka jest niewątpliwie sukcesem dla zespołu polskiego, który pokazał piękną, szybką i nieustępliwą grę. Organ Czechoskiego Związku Młodzieży „Młoda Fronta” pisał m. in.: „Niespodziankę sprawili przede wszystkim polscy goście, którzy byli przez całe spotkanie równorzędnym przeciwnikiem dla doskonałych Węgrów i mogli wyjść z walki jako zwycięzcy. Oba zespoły grały zdecydowanie szybko, bez zbędnego przetrzymywania piłki.

Przez całą pierwszą połowę meczu, Polacy mieli wyraźną przewagę. Gra była bardzo szybka, przede wszystkim dzięki dobrze przygotowanym i bojowym graczom CWKS.

Prasa czechosłowacka wyróżnia szczególnie Stefaniszyna, Orłowskiego, Janeczka, Sasiadka i Breitera.

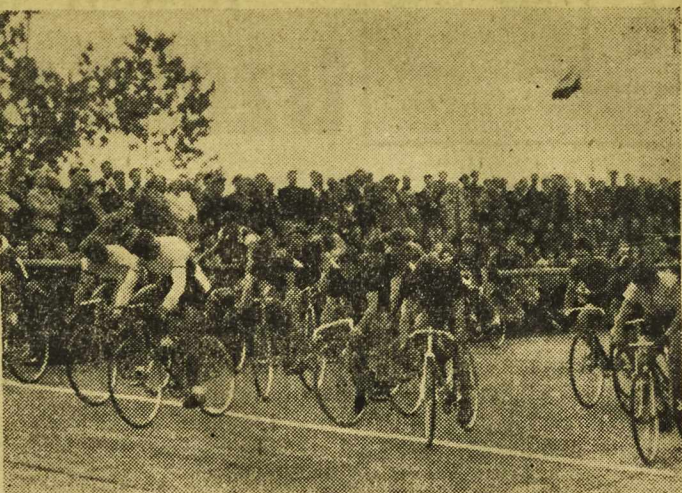
Za 8 dni indywidualne mistrzostwa Polski na żużlu

Od kilku dni w siedzibie Centralnej Sekcji Motorowej ZS Spółni przy ul. Kotlarskiej panuje gwar. Co pewien czas odbywają się konferencje, narady, gorączkowo stukają maszyny do pisania. Nie dziwnego. To pracuje Komitet Organizacyjny Indywidualnych Mistrzostw Polski na Żużlu, które rozegrane zostaną w niedzielę 14 bm. na torze stadionu Olimpijskiego.

W czasie naszej krótkiej wizyty dowiedzieliśmy się, że w mistrzostwach wezmą udział najlepsi zawodnicy 10 Zrzeszeń Ligi Żużlowej. Nie zabraknie też reprezentantów Polski. Na razie tyle. O dalszych szczegółach rewii najlepszych krajowych żużlowców napiszemy.

Str. 4

SŁOWO POLSKIE



W torowych kolarskich mistrzostwach Polski, które odbyły się w Szczecinie, wzięli udział najlepsi zawodnicy całego kraju. Na zdjęciu: Kolarze na starcie wyścigu na 100 km.

Co mówią lekkoatleci niemieccy i polscy o sobie i przeciwnikach

NASZ warszawski korespondent odwiedził wczoraj lekkoatletów NRD i Polski, mieszkających w hotelu sejmowym, i przeprowadził kilka wywiadów. Oto co mówią czołowi zawodnicy:

Korban informuje nas, że ma 23 lata, 1.70 m wzrostu, że z zawodnikami NRD spotkał się już kilka razy. Z Donathem prowadzi 4:0, a z Beslaczem 2:0.

— Czuję się już lepiej, ale... nie najlepiej. O jakimś dobrym wyniku trudno mówić.

— Ho, ho, swoich przeciwników Korban i Potrzebowski znam doskonale. Do Korbana nie miałem szczęścia. W Berlinie i Bukareszcie przybiegłem do mety za nim — mówi nam 22-letni Rolf Donath, czołowy, średniostansowiec NRD. Jest on mistrzem swego kraju w biegu na 1.500 m i wicemistrzem na 800 m.

„Zubr” — Łomowski udziela informacji za siebie i Prywera:

— Ja ważę 94 kg., a Prywer 112 kg. Liczę sobie już 35 lat, a mój przyjaciel dopiero 32.

W sobotę spodziewam się raczej pojedynku z Prywerem. Niemcy nie powinni nam zagrozić. Jaki będzie wynik pojedynku? Myślę, że coś się da zrobić. Czuję się w formie.

Ernest Schmidt liczy lat 31. Z zawodu jest instruktorem w.f. — Właściwie to nie jestem urodzonym miotaczem, mimo, że zarówno od kuli, jak i w dysku jestem rekordzistą NRD. Moją ulubioną konkurencją jest wielobój, dziewięć lat temu uzyskałem 7.250 pkt., a na igrzyskach w Berlinie zająłem trzecie miejsce (6.727 pkt.).

Weinberg jest bardzo spokojny, nasz najlepszy trójskoczek ma 179 cm. wzrostu, 21 lat. Jest uczniem. Ze swoim przeciwnikiem Fristerem spotkał się 4 razy. W 1950 r. w Bukareszcie wygrał Weinberg, w 1951 r. w Berlinie, na zawodach propagandowych dwa razy przegrał, a przed kilku dniami znów w Bukareszcie wygrał. Stan spotkań 2:2.

— Bardzo bym pragnął, żeby organizatorzy przesunęli deskę o pół metra do tyłu, no i żeby w czasie zawodów „wypadła” mi na nią noga...

Dwaj tyczkarze Adamczyk i Ważyński mieszkają w jednym pokoju hotelu sejmowego. Adamczyk ma 29 lat i 190 cm wzrostu.

— Będę skakać z naciągniętym mięśniem, więc nie należy się spodziewać dobrego wyniku. Z Wein-

denfeldem spotkałem się raz i wygrałem, z tyczkarzem Balcerem prowadzę 2:0.

21-letni asystent AWF Ważyński, ze wstydem przyznaje się, że bilans jego spotkań z Balcerem, jest 1:2. Przeciwnikiem Ważnego w skoku o tyczce będzie student akademii sportowej Hans Balcer. Jego rekord życiowy i rekord NRD 3.90 m. — jest gorszy od najlepszego wyniku Ważnego (4.10).

Pupilka naszej drużyny lekkoatletycznej Ilwika ma 20 lat i jest studentką AWF.

— Z Preibisch jeszcze nie startowałam w skoku w dal, ale za to Piep pokonałam raz. Mam pewną szansę na zwycięstwo, ale w skoku w dal. W „setce” o sukcesach nie ma co nawet marzyć. Obie Niemki — sprinterki przedstawiają wysoką klasę.

Dwie przyjaciółki Preibisch i Piep są najlepszymi sprinterkami NRD. Obie biegają również w reprezentacyjnej sztafecie w 4 x 100 m. Preibisch ma lat 21 i jest nauczycielką gimnastyki, a młodsza od niej Piep, w okularach również będzie w przyszłości nauczycielką gimnastyki. Obecnie studiuje w szkole WF.

— Chcemy — mówią — obie w Warszawie zwyciężyć. Jedna — w biegu na 100 m., a druga w skoku w dal. Zobaczymy, czy nam się to uda.

Znowu ciekawe mecze tenisowe we Wrocławiu

Jeszcze nie przebrzmiało echo zakończonego turnieju o ogólnopolskie mistrzostwo Dolnego Śląska i Puchaw WKFF oraz nagrodę gen. „Straszewskiego”, a już ruchliwi tenisiści dolnośląscy organizują nowe ciekawe imprezy.

Należy z zadowoleniem podkreślić, że pomysłowi rozwijający się sport tenisowy na Dolnym Śląsku zaczyna zdobywać coraz szersze rzesze sympatyków i zwolenników, czego dowodem była frekwencja publiczności dochodząca do 1000 osób w ostatnich dniach turnieju.

Obecnie Sekcja Tenisa Gwardii — Wrocław, posiadająca najbardziej renomowanych zawodników zaprosiła na najbliższą niedzielę 7.10 b. r. Sekcję Tenisa Kolarza z Ostrowa Wielkopolskiego.

Jeszcze ciekawszą imprezę organizują gwardziści na niedzielę 14.10.51 r., kiedy to przyjdzie ekipa Gwardii Katowice, w której zobaczymy wielokrotnych reprezentantów Polski, jak Chytrowski, Skonecki Henryka, b. mistrza juniorów Kulonika.

Obydwa mecze, organizowane na Stadionie Olimpijskim na nowoodremontowanych kortach Gwardii, winny znowu przyczynić się do podniesienia poziomu gry i obcyca turniejowego naszych gwardzistów.

Jak nas informują, tenisiści Gwardii przygotowują się do meczów bardzo starannie i mają zamiar pokazać, że nie długo dorównają czołowej klasie.

W skład drużyny Gwardii Wrocław wędą niewątpliwie najlepsi tenisiści Dolnego Śląska jak Fige, Derubski, Skoczyska, Chudelska, oraz tacy jak Dorowska, Kurylec, Wojczyński, Poźniowski, którzy stale podnosząc swój poziom gry, stanowią już obecnie poważną groźbę konkurencji dla swojej czołowej.

(Wit)

PRZYGODY FELKA-WĘGIELKA (13)



Tymczasem leniwy jak dotąd nurt rzeki stał się coraz szybszy. Zwalone drzewo niosło ich ze znaczną większą szybkością. Pień jeno drżał teraz pod naporem licznych prądów, które targały nim na wszystkie strony. Jednocześnie posyłały daleki, odległy jeszcze szum. Był

on podobny do szumu kołysanych wiatrem drzew, lecz wisiał w powietrzu niczym nieuchwytne jakaś groźba. Potężniał z chwili na chwilę i po paru minutach przeszedł w jednostajny głośny huk.

Rzeka pędziła teraz jak oszalała. Koryto zużyło się teraz prawie

dwukrotnie. Spienione fale przewalały się przez drzewo i Janek z Węgielkiem musieli się kurczowo trzymać, by nie zostać zepchniętymi w odmęt. W tym miejscu rzeka zakreślała gwałtownie. Drzewo opisywał ostry huk, przebieło zakrętem wypadło na prostą.

Oczom ich przedstawił się teraz straszliwy, lecz majestatyczny widok.

— Zginęliśmy!! — wrzasnął osłupiały Janek.

(Dalszy ciąg nastąpi)